

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych

Numer pojed. 1 mar.

Prenumerata z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową

na 1 miesiąc Mk. 20, 3 miesiące Mk. 50,
na 6 miesięcy Mk. 110,
na 12 miesięcy Mk. 210.

Cena ogłoszeń:

1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tek-
stem Mk. 4, za tekstem Mk. 2.50 w tekście Mk. 6.
Ogłoszenia drobne: 40 fch. od wyrazu.
O poszukiwaniu pracy 15 fch. od wyrazu.
Nekrologia 2 Mr.

Redakcja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.
Administracja Wnuczowska 61.

Kantor Administracji (prenumerata, ogłoszenia, ofiary
Rynek Kościuszki, Nr. 1)

Administracja otwarta w godz. 10—2 i 5—7.

Dzisiaj monumentalne arcydzieło wszechświatowej wytwórni „STAR” w Budapeszcie

CESARZOWA

Królowej Marii Teresy

Cesarzowa—jeden z tych wielkich obrazów, który na długo zapisuje się w pamięci widza. Cały świat przepychu, wykwintu, panujący podówczas na dworze austriackim—prześliczne zabawy ludowe, maskarady i t. d. oddano z wierną dokładnością, ku czemu dopomogli oryginalne zdjęcia robione w cesarskich pałacach: w Wiedniu, Schoenbrunnie i Budapeszcie.

wielki dramat w 8-u aktach
z kroniki intryg erotyczno-po-
litycznych epoki panowania
nabożnisi-intrygantki

Bank Przemysłowy Warszawski

Oddział w Białymstoku

podaje do wiadomości

iz wypłaca wszystkie przekazy

The Bank of United States New York

Kasa czynna od 10—3 g.

Dr. med. A. Lofeld

Z WARSZAWY

CHOROBY DZIECI

przyjmuje od 2—4 popoł.

i od 6—8 wiecz.

Kilńskiego 16 (daw. Nicimieckiego)

Sprzedam dom murowany

parterowy z ogrodem przy ul. Gruswald-
skiej.—Wiadomość: ul. Mickiewicza 16, 10 A.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji komunikacyjnej postanowiono wezwać rząd, aby ze względu na opóźnienia znowu na dwa tygodnie ograniczył ruch pociągów osobowych do niezbędnej potrzeby oraz aby zmniejszono depa-
taty opłatowe dla kolejarzy i wojsko-
wych do normy letniej.

Na dzisiejszym posiedzeniu po-
siedzenia komisji spraw zagranicz-
nych interpelowano w sprawie ko-
munikata p. Grabskiego, rozstane-
go prasie w sprawie odpowiedzi na
notę pokojową, który to komunikat
nie odpowiadał ściśle intencjom,
wyrażonym w komisji.

P. St. Grabski odpowiedział, że
rękopis komunikatu przedstawił mi-
nistrowi Skalskiemu i Patkowi, a
zredagowano go tak, jak ogłoszono,
ze względu na taktyczne.

Dalej komisja zapytała: czy te-
legram posła Piltza do czeskiego
ministra spraw zagranicznych p.
Benesza (Donosiliśmy o nim przed
kilkoma dniami. Przyp. Red.) od-
powiadał intencjom rządu polskiego.

Ponieważ na posiedzeniu nie
było w tej chwili przedstawicieli
ministerstwa spraw zagranicznych,
dyskusję odroczone.

Zemsta komunistów.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ, 5-3.

W Zarycha rzucano bombę w
lokalu konsalata Stanów Zjedno-
czonych.

Nikogo nie zraniono.

Przypuszczają, że jest to zemsta
komunistów za prześladowanie bol-
szewików w Ameryce.

Manifest ekonomiczny.

(Kor. wł. „Dz. Biał.”)

PARYŻ, 5-3.

Rada Najwyższa, która od dnia
12 lutego obradowała w Londynie,
przełożyła się do Rzymu.

Tutaj pierwszym jej zadaniem
będzie opracowanie tak zwanego
manifestu ekonomicznego, w którym
pomiedzy innymi będzie mowa o
opiece finansowej nad nowymi pań-
stwami, zarządzanie środkami na
podniesienie kursów walut, wyży-
skanie sił gospodarczych każdego
kraju.

Anglia i Włochy.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

WIEDEŃ 5-3.

Przywódca gabinetu włoskiego
Mitti zgodził się z Lloydem Georgem
w sprawie zwołania stosunków z
Rosją sowiecką.

Mitti chce nawiązać stosunki na-
wet dyplomatyczne.

Niemcy a bolszewicy.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

BERLIN, 5-3.

Na posiedzeniu komisji spraw
zagranicznych przyjęto wniosek, za-
dający, aby rząd nawiązał stosunki
handlowe z Rosją sowiecką.

Cześć na Śląsku.

(Tel. spec. kor. „Dz. B.”)

KRAKÓW 5-3.

Na Śląsku Cieszyńskim czeski w
dalszym ciągu planują napady na
polaków.

Na zgromadzeniach legionistów
czeskich w Orliwie powiedziano, że
Śląsk Cieszyński należy oczyścić z
wrogich żywiołów.

Kopia protokołu tego zgroma-
dzenia znajduje się w rękach pol-
skich.

Niemcy na Śląsku są zrażeni do
czechów, ponieważ jeden z dzien-
ników praskich napisał, że nie mo-
gą liczyć na uwzględnienie swoich
żądań.

Polska i Finlandja.

WARSZAWA 5.3. (PAT.)

W czwartek d. 4 b. m. o godz.
5 pp. pod przewodnictwem ministra
spraw zagranicznych, p. Patka,
rozpoczęły się narady z delegatami
rządu fińskiego.

Ze strony fińskich brał w
nich udział minister pełnomocny
Ehrstrem, szef sekcji Asirem i
Charge d'affaires Vinlandskeger; ze
strony polskiej minister przemysłu i
handlu, przewodniczący ministerstwa spraw
zagranicznych i przedstawiciele na-
czelnego dowództwa.

Omawiano ogólne zasady co do
ewentualnych rokowań z rządem
sowieckim rosyjskim.

W dniu 6-go b. m. o godzinie 8-ej wieczo-
rem odbędzie się w lokalu klubowym przy
ul. Warszawskiej № 35

ogólne zebranie członków

„NASZEGO KLUBU”

Zebranie to jako zwołane powtórnie będzie prawo-
mocnem bez względu na ilość zebranych członków.

Jednak wobec szczególnie ważnych spraw pp.
Członkowie są proszeni o liczne i punktualne przybycie

ZARZĄD.

W Sejmie.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 5-3.

Na dzisiejszym plenarnym po-
siedzeniu Sejmu zabral głos ks. arcybi-
skup Teodorowicz, aby odpowiedzieć
na zarzuty, z jakimi przeciw da-
chowictwu wystąpił na wczoraj-
szym posiedzeniu Sejmu poseł Pa-
tek, który żądał wydania ustawy, na-
dającej prawo prezenty parafialnej
gminom. P. Patek zarzucił dachow-
nictwo spiskowanie.

Ponieważ poseł Patek—mówił
ks. Teodorowicz nie poparł zarza-
tów swoich dowodami przeto uwie-
ża je za głoszone.

Ks. Teodorowicz broni biska-
pów galicyjskich od zarzutu, jakoby
nie pozwalali na nabożnictwa za
legiony galicyjskie. Ks. arcybiskup
stwierdza to tem, że legiony awa-
-

ne były początkowo za część armji
austriackiej.

Rząd austriacki wezwał biska-
pów do odprawiania nabożnictwa
za powodzenie oręża austriackiego.
Nie odprawianie takich nabożnictw
byłoby poczytane za zaradę i gro-
ziłoby represjami przeciw parafja-
nom.

Biskopowi Kieleckiemu, ks. Ło-
zińskiemu zarzucono niechęć do le-
gionów. Ks. Teodorowicz ostróż-
ność ks. Łozińskiego tłumaczy tem,
że rosjanie chcieli zbombardować
Kielec za przyjęcie, jakie tam zgo-
towano legionom, wkroczącym w
sierpniu r. 1914. Biskup aratował
Kielec tem, że złożył moskalom 100
tysięcy rubli jako kontrybucję.

Po mowie ks. Teodorowicza Sejm
przystąpił do obrad nad ustawą o
dodatkach drożynianych dla amery-
ków.

Kino-Teatr
„MODERN”

Statut i regulamin

3
SERJA

„KURJER WARSZAWSKI”

Tajemnice szpiegostwa niemieckiego wydobyte przez pewną agentkę tajnej policji amerykańskiej.

ANONSI! Wkrótce demonstrowane będzie niezrównane arcydzieło filmowe, tragedia minionej wojny p. t.:

„Oskarżani...” [L'accusé...]

Obraz ten miał wszędzie wielkie powodzenie.

Zwróćcie uwagę na nasze następujące reklamy.

W Gdańsku.

GDĄŃSK, 5-3 (PAT)

Zastępca komisarza generalnego polskiego w Gdańsku, p. Blesławski mianowany dotychczasowy delegat rządu polskiego p. Mieczysław Jankowski.

GDĄŃSK 5-3 (Własny).

Otwarto tutaj oddział Banku Handlowego w Warszawie.

GDĄŃSK, 5-3 (PAT)

Wkrótce przybędą tutaj trzy okręty polsko-amerykańskiego Tow. Żeglacji „Poznań”, „Warszawa” i „Pafoski”.

W połowie marca przybędzie porucznik pasażerski „Gdańsk” z re-emigrantami.

W Malborgu.

MALBORG, 5-3 (Własny)

Odbił się tutaj pierwszy wice polski. Uchwalono rezolucję, żądając rozwiązania niemieckiej straży bezpieczeństwa, usunięcia arcydzieł niemieckich, wrogich polakom i odebrania broni cywilnej.

O handel z Rosją.

RZYM 5.3. (PAT)

„Messagero” donosi o przybyciu czterech delegatów Centralnego Związku kooperatywy rosyjskiej z Modimem i Rozowskim na czele.

Dotychczasowe narady z nimi nie wyszły jeszcze z fazy przygotowań do właściwych konferencji.

Włochy i Rjeka.

LYON, 5-3. (PAT).

„Matin” donosi, że Nitti powie dział, iż Włochy chcą uzyskać na Adriatyka tylko wąski pas terytorijam.

Górnicy w Niemczech.

LYON 5-3. (PAT)

Z Moganeji donoszą: Z powodu powiększenia godzin pracy górników Niemcy mają nadzieję, że będą mogły dostarczyć Francji tyle węgla, ile są zobowiązane.

WOJNA.

Komunikat Sztabu Generalnego z dn. 5-3. r. b.

Front Litewsko-Białoruski.

Ataki nieprzyjacielskie w okolicy jeziora Weron odparto.

Na froncie poleskim ataki bolszewickie ponownie stwierdziły udział nowej 57 dywizji bolszewickiej. W kilka miejscach oddziały nasze przeszły do kontrataku.

Front Wołyński i Podolski.

Obustronna akcja wywiadowcza.

Pierwszy zastępca Szefa Generalnego KULIŃSKI.

Prenumerujcie

„Dziennik Białostocki”

Powrotna fala.

Na wiosnę i przez cały bieżący rok można spodziewać się olbrzymiej powrotnej fali naszego wychodźstwa polskiego z Ameryki do ojczystych stron. Ruch ten właściwie już się zaczął. W generalnym konsulacie w Nowym Yorku leży już dziesiątki tysięcy aplikacji o wydanie paszportów, a gdyby nie były potrzebne formalności, z pewnością może nie dziesiątki, ale setki tysięcy Polaków byłoby już w drodze z Ameryki do Polski.

Warto zastanowić się nad pytaniem, kto wraca i zamierza wrócić.

Wracają przede wszystkim ci, co wyjechali za chlebem do Ameryki przed wojną, zostawili w kraju rodziny i krewnych, nigdy nie przepaszając, że będą tak długo odcięci od swych najbliższych. Im bliżej do domu i nie pytają się też o istniejące trudności i przeszkody. Wola na złamanie karku, byleby czemprędzej wrócić pod strzechę rodziną. Niejedną pożalaję tego pospoliczka, bo w drodze „ogolił go bez mydła” różni oszuści. Ale wszystko to nie wobec tęsknoty, która ich nieprzeciwycieżyła, więcami elagnie do kraju. Między nimi niema ani jednego, któryby nie włożył z sobą w pocie czoła uciśnionych oszczędności, a ponieważ za setki amerykańskie dostaje się dziesiątki tysięcy polskie, więc wraca do kraju chłop, rzemieślnik i robotnik stosunkowo zamożny, wioząc z sobą już najmniej 50, często 100, 200 i 300 tysięcy marek.

W mych podróżach po Ameryce w sprawie agitacji za gromadzeniem funduszy plebisytowych, spotkałem bardzo dużo Polaków, którzy mają po 5, 10, 20 i znacznie więcej tysięcy dolarów, a większość z pośród nich jedzie do Polski. 8000 dolarów to dziś okrągła miljon marek. Mnie więc będziemy w Polsce mnóstwo milionerów — krew z krwi i kość z kości naszej, ludzi przedsiębiorczych, którzy z pewnością przyczynią się do rozwoju a nas rolnictwa, przemysłu i handlu.

Jedzie dalej obok gonionych tęsknotą dązo takich, którzy dorobiwszy się w Ameryce pieniędzy, z powodu niskiego kursu marki mieć będą „grube samy”, a znając się na różnych rzemiosłach i zawodach, dzięki swym setkom tysięcy i milionom marek zamierzają „wziąć się do businessu” w Polsce na szerszą skalę. Ludzie tacy będą chyba bardzo pożądanymi w kraju, bo zakładając przedsiębiorstwo, dadzą zatrudnienie licznym jednostkom, będącym obecnie a nas w kraju bez zajęcia.

Myszę, że nie przesadzę, gdy powiem, że takich milionerów wróci do Polski w ciągu roku bieżącego kilka, a może nawet kilkanaście tysięcy.

Są też inni, przeważnie obywateli amerykańscy (niezależnie Polacy), którzy wprowadzić na razie nie zamierzają wrócić do Polski a może nawet nigdy nie wrócą, ale którzy zakapają setkami tysięcy marki polskie, przekazując je przeważnie do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej albo do Poczty Polskiej Oszczędności, lub też do różnych banków prywatnych. Ja od siebie

poza temi instytucjami państwowymi polecam Bank Związku Spółek Zorobkowych w Poznaniu z jego filiami, tudzież Bank Towarzystwa Spółdzielczych w Warszawie.

Pieniądz zdeponowany przez takie osoby w naszych instytucjach finansowych nie tylko nie jest stracony, ale na dłuższy czas, może być obracany na dogodnych pożyczek i przyczyni się chyba nie mało do oświecenia się stosunków finansowych w naszym kraju.

Rząd polski powinien także wykorzystywać ten napływ pieniędzy do naszego kraju. Nikt nie będzie gwałcił się na niego, jeżeli pewien procent przekazywanych do Polski pieniędzy, na przykład połowę, weźmie dla siebie tytułem pożyczki państwowej, dając w zamian asygnować państwową. Powinien tylko skierować przekazywane dolary w jedną stronę, to znaczy do dziś ospale pracującego wydziału przekazowego przy konsulacie generalnym w Nowym Yorku. Wtedy rząd nasz będzie miał dolarów wśród w Ameryce, a w Polsce w dodatku wspaniałą pożyczkę wewnętrzzną, na którą będą masili składać się wszyscy, którzy przesyłają do naszego kraju pieniądze z zagranicy. Wtedy też marka od razu zaczęła się podnosić. Warte spróbować tej kolumny. Jestem pewny, że przyniesie ona większe korzyści krajowi niż oślawiona centrala dewiz p. Bilńskiego.

Jan. J. Kowalewski

Informacje.

W n-ze 31 „Monitory”, ogłoszono:

a) rozporządzenie ministra przemysłu i handlu, znoszące składowanie, dzianek, ln, nici, ręczników, tkanin sgrowych, ubrań męskich nowych.

b) rozporządzenia ministrów oproważacji i rolnictwa o przymusowym wykupie bobika, fasoli, grochu peluski, gryki, prosa i przetworów tych ziemiopłodów.

Zdrajcy!

„Der Abend” organ wiedeński bolszewików, donosząc, że w dniu 29 lutego odjeżdżały z dworca wiedeńskiego do Polski dwa wagony amanteli. Wśród kolejarzy na dworcu panowało rzekomo wzburzenie, jednakowoż do interwencji nie przyszło z obawy przed dyplomatycznym zatargiem.

Jak się dowiaduje korespondent krakowski „Kar. Codz.”, całą tę akcję przeciwko wysłaniu broni do Polski zapoczątkowali komunisty polscy, którzy ta wydają swój tygodnik p. t. „Swit”. Oni to edali się do zarządu wiedeńskiej rady robotniczej i zaapelowali do komunistów angielskich i francuskich by nie dopuścili przesyłki broni do walującej Polski.

„Nasze stosunki kościelne”

Pod powyższym tytułem „Gaz. War.” pomieściła korespondencję z Wilna, w której autor wykazuje, że ks. biskup Matalewicz stara się asuwać z Wilna księży polaków a na ich miejsce sprowadzać litwomów, oraz że kapłan ks. Wojtkiewicz popiera ruch białoruski.

Koleje w Wielkopolsce.

Minister kolei żelaznych p. Bartel w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że kolejarze niemieccy w b. zaborze praskim zapowiedzieli, iż od 1-go kwietnia większość ich odstąpi z zajmowanych stanowisk. Aby ich zastąpić siłami polskimi ministerjam kolei utworzyło specjalne szkoły dla kolejarzy jakieś latnieją we Lwowie, Krakowie, Stanisławowie i w Bydgoszczy.

Do kwietnia cały personel, potrzebny do obsadzenia opróżnionych przez Niemców stanowisk będzie gotowy do pracy, a nawet już w tych dniach 150 arcydzieł Polaków obejmuje służbę w dyrekcji gdańskiej i poznańskiej. „Maszcie stwierdzić — zakończy minister Bartel, że liczba arcydzieł Polaków w byłym zaborze praskim wzrosta z dnia na dzień”.

Robotnicy u bolszewików.

Po wprowadzeniu karności wojennej wśród robotników, zniesienia 8 godzinnego dnia pracy, rozwiązania rad robotniczych, zrobił Lenin jeszcze jeden krok w tej sprawie. Wypowiadając walkę zaciętą sprzeciwu przez robotników pracy w tym celu ogłosił on następujące przepisy:

Za niestawienie się do pracy cofnięta zostaje zapłata; w razie dwukrotnego w ciągu miesiąca niestawienia się do pracy bez dostatecznego usprawiedliwienia się przedsiobstwem — prawo do robotnika. Jeżeli zaś opuszczenie pracy przybiera charakter masowy, należy patrzeć na to jak na sabotaż i winnych wydawać odpowiednią władzom dla wysłania ich do obozów koncentracyjnych dla robót przemysłowych.

Rozkaz

Naczelnym Wójt Wojak Polnicki.

W wykonaniu i zapewnienia postanowień dekretu Nr. 712 z dn. 23 lutego 1919 r. (Dziennik Rozk. Wójsk. Nr. 25, z dn. 6 III. 1919 r.):

Zakazuje się na linjach kolejowych Dyrekcji Wileńskiej, Okręgi Wileński, Brzeski i Miński pod zagrożeniem odpowiedzialnością przed Sądami Polowymi:

1) Wszelkich zebrani pod gołęb niebem w obrębie terenów kolejowych i wyłączenia.

2) Wszelkich zebrani w warsztatach lub innych zamkniętych pomieszczeniach kolejowych bez pozwolenia odnośnej władzy.

3) Przerwanie lub usiłowanie przerwania za pomocą agitacji, gwałtów lub innych sposobów ruchu kolejowego lub pracy na stacjach, w warsztatach i biurach kolejowych.

4) Kradzieży materiałów kolejowych (opała, metala i t. p.).

5) Wtrącanie się do rozporządzeń administracji kolejowej, znieważanie słownie lub czynnie funkcjonarjuszów kolejowych przy pełnieniu przez nich obowiązków służbowych.

28-I. 1920 r.

Wódz Naczelny

(—) Józef Piłsudski.

Za zgodność Szef Sekcji Administracyjnej

(—) St. Dowanarowicz.

Z miasta.

Kalendarzyk.

Dziś: Wiktora.
Jutro: Tomasza.

Osobiste.

Bawi w Białymstoku dowódca warszawskiego generalnego okręgu wojskowego generał porucznik Darski.

Dla żołnierzy.

Artyści teatrów kabaretowych warszawskich, którzy goszczą obecnie w teatrze „Pałac” — z inicyjatywy majora Miot-Fijałkowskiego — dadzą w niedzielę popołudnia specjalne przedstawienie dla żołnierzy wojskowej, dla naszego kochanego „szarego żołnierza”.

Jako dobrzy polacy, występują zupełnie bezpłatnie, poświęcając swoje talenty i czas na rozrywek obrońców Ojczyzny.

Skatkiem tego konarty przedstawienia będą bardzo małe, zwłaszcza, że i p. Harwiez odda teatr na to przedstawienie, jako dobry obywatel Państwa.

Dzięki tej ofiarności ceny biletów będą bardzo niskie.

Dochód z przedstawienia zasili landasze „Świętlicy” żołnierskiej.

Polaki tetatr „Nowoczesny”.

Lipowa 18

Obecny program teatru Nowoczesnego zyskało ogólne uznanie publiczności.

Arcycesota komedya „Szalony pomysł kobiety” — cieszy się olbrzymim powodzeniem.

Część koncertową wypełniają: W. Koczapski (Monologi), A. Grabowska (Laleczki i Przypis na całowanie), W. Świci — Władysławski tenor bohaterski (Arja z opery „Tosca” i walec z op. Młody Papa), M. Mirski (Telefon i Typy rekreacyjne), A. Dalińska (Idyjoet), K. Bajon (Rzeczywiście), Sylwia Nowicka (tancerka teatrów miejskich warszawskich) — jako „Bolszewiczka”.

Sp. Jasio Hakenberg.

Wczoraj złożono na cmentarzu zwłoki sp. Jasia Hakenberga 7 letniego synka pp. Władysława i Stanisławy Hakenbergów. Rozpacz rodziny z powodu straty jednego dziecka towarzyszyło szczeremu i serdecznemu współczuciu licznych przyjaciół i znajomych.

O lokal.

Państwowe Biuro Odbudowy w Białymstoku al. Kilińskiego 13 planuje komandującemu na urządzenie biura Vice-Dyrekcji Odbudowy potrzebny jest lokal w obrębie m. Białegostoka, składający się z 35—40 pokoiów z odpowiednią ilością mieszkań względem pokoi dla urzędników. W razie konieczności doprowadzenia lokala do stanu używalności, asanację uszkodzeń, przeprowadzenie mniejszej lub większej przebudowy lub naprawy właściciel domu otrzyma zależnie od potrzeby — zayomoc bezzwrotną do 20000 mk, oraz pożyczkę rządową do uskutecznienia naprawy niezbędnej na czas 15 lat na warunkach lgowych. — Czynsz określi specjalna umowa z właścicielem domu: wszelkie materiały budowlane, których brak wyczuwa się na rynku, będą dostarczane, jak również pomoc techniczna i prawna. Wspomniany lokal może się mieścić w kilku budynkach. — Reflektanci, mogący zasugerować nadające się na biura lokale, zechcą się zgłaszać do Kierownika Biura Odbudowy al. Kilińskiego 13 w godz. od 9—do 3.

Z Komisji aprowizacyjnej.

(m) Na ostatnim posiedzeniu komisji aprowizacyjnej przy Magistracie postanowiono zamknąć kooperatywę „Pomoc”, ponieważ nie opiera się ona na zasadach współdziałczych.

Rewizja w wydziale kartkowym wykryła sensację!

Oto w pierwszym okresie zwrócono 2000 kart żywnościowych więcej, niż ich wydano, w drugim o 4000 więcej — w trzecim zaś okazał się brak 3000 kart.

Okazuje się zatem, że karty żywnościowe są podrobione.

W sprawie tej — naturalnie — będzie zarządzane śledztwo.

Nadto stwierdzono, że wydawano miejskie karty żywnościowe wsiom, które do miasta wcale nie należały.

Postanowiono wydać dla ludności po laneie cakra na rachunek stylizacji.

Postanowiono zakupić żyto w celu wypiekania chleba kartkowego.

Ponieważ otrzymano transport soli czarnej postanowiono prosić ministerjam o przysłanie białej.

Dlaczego po rosyjsku?

Okazano nam pokwitowanie z odbioru pieniędzy, wystawione po rosyjsku na polskim blankiecie „Polskiego Biura Komisowego E. Waltera”.

Dlaczegoż to biuro przybiera miano „polskiego”?

Przyjazd z Ameryki.

(m) Wczoraj przyjechało z Ameryki pięciu białostoczian. Przywieźli oni pieniądze dla znajomych. Chęć zabrać swoich krewnych za Ocean.

Oblawa.

(m) W środę i w czwartek policja w miejscach publicznych sprawdzała paszporty młodzieńców w wieku popisowych. Przy tej sposobności aresztowano kilkadziesiąt osób.

Kradzież dokumentów.

(k) W środę 3 bm, a panzytelki z Białorakieb p. Kochmański skradziono na ul. Warszawskiej z kieszeni dokumenty rozmaite oraz kartki deputatów, wydane przez komisję zaopatrywania urzędników państwowych.

Zarządzono środki w celu przytupienia złodzieja.

Kradzież rewolweru.

(m) W czwartek na balu maskowym w b. szkole handlowej jednemu z żołnierzy skradziono w garderobie rewolwer.

Rewizja a wychodzących nie dała wyniku porządaniego.

Bez właściciela.

(k) „Pańskie oko konia tyczy” mówi nasze przysłowie polskie. Gdy zabraknie tego „oka”, to i „kon” wylęgnie kopyta.

W Białymstoku mamy sporo posesji, których właściciele wyjechali do Rosji i tam ugrzęźli, nie mogąc powrócić dotychczas. Korzystają z tej okoliczności rozmaite osobniki, takowe każdego dobra. Tacy jego moście bez najmniejszych skrapulów rabują i niszczą pozostawione bez opieki domy, parkany, ogrody i t. p.

Tak, naprz., drewniany dom Pawlaczaka przy al. Modlińskiej jest już prawie rozebrany.

Parkan ograda, znajdującego się na rogu al. Modlińskiej i Starego Rynku znikł zupełnie bez śladu; zaczynają znikać również olbrzymie drzewa okalające ten ogród i opiekującą całą dzielnicę. Drzewa te, jak nas informowano, wycina bez litości jakiś pseudo-dzierżawca tej posesji.

Czyż w okolicy województwa dopuszczalne są tego rodzaju rzeczy? Wszak to rabanek w biały dzień!

Zamachy samobójcze.

(m) Wczoraj Fania Gurzin (al. Kolejowa) asilowała na dworcu kolei poleskich rzucić się pod pociąg, spostrzegli to kolejarze i odprawili ją do domu.

Poprzednio już dwa razy asilowała otrąć się z powodu zawodu miłosnego.

— Kapiec M. Goldirn z al. Sarskiej straciwszy na kapnie towa-

row 12000 marek, asilował powiesić się, uratowano go.

Podrutek.

(m) Na podwórzu jednego z domów przy al. Nowy Świat znaleziono podrażone niemowlę.

Bandytyzm.

(m) Wczoraj w nocy na powracającą z maskarady Tarniejewską na al. Czystej zbliżył się dwóch nieznanych ludzi, którzy wciągnęli ją w podwórze jednego z domów a kiedy ona zaczęła wołać o pomoc zrabowali jej koleżki i zegarek wartości 800 marek i zbiegli.

Rada Miejska.

© godz. 7 wiecz. zjawia się do Magistrata radny dr. Siemaszko i K. Kosiński, następnie przyjdą Rady. O godz. 7 m. 35 rozpoczyna się posiedzenie w obecności 28 radnych i 5 członków Magistratu.

Przewodniczy przez Rady p. F. Filipowicz.

Zwraca uwagę nieobecność prezydenta miasta, który jest chory.

Wniosek nagły.

Radny Homan St. w imieniu Komisji Gospodarczej zgłosił wniosek nagły, by Rada Miejska wybrała z pośród siebie specjalną komisję do zbadania i oceny poczynionych szkód w gminie i mieście Białymstoku przez władzę okupacyjną niemiecką w myśl okólnika Nr. 41 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Rada Miejska uznała potrzebę takiej komisji i powołała do jej składu radnych — S. Homana, S. Starzyńskiego i J. Horodeńskiego, ma wejść również jeden członek Magistratu, delegowany przez tenże.

Sprawa wodociągowa.

Radnik J. Rybotowicz poinformował, że wodociąg jest w takim stanie, który zmusza do przedsięwzięcia jaknajprędzej pewnych kroków w celu doprowadzenia go do porządku. Referent informował się w Warszawie i tam odpowiedziano, że są dwie koncepcje do przyjęcia: 1) Oddanie wodociągu pod zarząd państwowy, 2) Zwrócenie się do Sądu Okręgowego z prośbą wyznaczenia kuratora nad wodociągami.

Magistrat przychylił się do tego drugiego wyjścia i zgłosił wniosek, by ułatwić uchwałę Rady Miejskiej z dn. 21 XII. 1919 r. w sprawie wodociągów, natomiast wobec nieobecności właścicieli wodociągu Białostockiego polecił Magistratowi zwrócić się do Sądu Okręgowego o wyznaczenie, w myśl dekretu z dn. 16. XII 1918 r., kuratora nad majątkiem wodociągów.

Wniosek Magistratu przyjęto.

Rada Wojewódzka.

Na delegata do Rady Wojewódzkiej wybrano sekretarza Rady Miejskiej p. Władysława Kolendę.

Roboty budowlane.

Referatje radnik inż. Rybotowicz. Wobec zbliżania się sezonu budowlanego, należy zawczasu pomyśleć, jakie roboty miasto musi wykonać. Na pierwszym planie jest zakończenie budowy gmachu Magistratu; następnie zreperowanie mostu przy al. Gamienniej; zbadanie oficyny w podwórzu Magistratu; urządzenie cmentarza wojskowego; ogrojenie parku ks. Józefa Poniatowskiego; remont domu miejskiego przy al. Polnej; uporządkowanie parku „Rozkosz” i teatru letniego; remont domu p. Kaczyńskiego przy al. Mazowieckiej; asanację targu z Rynku Kościuszki; kanalizacja przy al. Ogrodowej, Storożojarskiej, Lipowej i Rabińskiej, wreszcie roboty brukarskie oraz remont gmachów szkolnych i szpitali.

Radny dr. Siemaszko proponuje znieść targ na rynkach: Kościuszki, Siennym i Starym, zamienić zaś je

na skwery. Targ skoncentrować na rynku Rybnym.

W celu umożliwienia eksploatacji „Rozkoszy” urządzić tramwaj.

W niedokończonym gmachu na placu Wyzwolenia urządzić teatr.

Radny Hermanowski troszczy się o landasze, potrzebne na wykonanie robót, uważa, że należy zarekwirować jeden z młynów oraz urządzenie piekarni miejskiej.

Radnik dr. Ostromecki jest przeciwnikiem koncentracji targu na jednym rynku i chce wiedzieć, czy mamy prawo rozporządzać się gmachem na placu Wyzwolenia.

Radny Kosiński zapytuje o stanie skwery przy al. Artyleryjskiej oraz wątpli w możliwość istnienia skwerów w naszym mieście.

Radny Horodeński wypowiada się za utrzymaniem targu na rynkach obecnych.

Uchwalono:

1) Zapoczątkowanie robót wyznaczonych przez kierownika Wydziału Techniczno-Budowlanego uznać za niezbędne i polecić Wydziałowi przystąpić do opracowania projektów.

2) Kwestję rynków i skwerów oraz gmachu na placu Wyzwolenia przekazać Magistratowi do szczegółowego rozpatrzenia i przedłożenia projektu.

3) Usunąć z placu Rynek Kościuszki — wazekki targ ze stolików, straganów oraz badek na rynek Rybny do hal miejskich.

4) Eksploatację parku im. ks. Józefa Poniatowskiego polecić Magistratowi.

Ika.

Oflary.

Na plebiscyt.

Jan Foast wł. magazynu obawia marek 100.

Wandalizm.

Niewielką liczbę pism zawodowych powiększył „Rybak polski”, poświęcony rybactwu morskiemu, jeziorowemu i rzecznomu. Redaktorem pisma jest p. Stanisław Koczornowski.

„Rybak” powinienby znaleźć pożyteczność, jako organ poważnej gałęzi gospodarstwa krajowego.

Za bluźnierstwo.

Sąd okręgowy w Wilnie rozpoznał sprawę 20 letniego poety — fatarysty Natana Sterna, oskarżonego o to, że na wieczorze fatarystycznym w dniu 16 listopada r. z. dopuścił się bluźnierstw.

Sterna skazano na osadzenie w fortecy na rok jeden.

Z Grodna.

Grodzińskie Koło Młodzieży Polskiej dla uczczenia rocznicy wkroczenia Wojska Polskiego do Grodna, zamierza wydać jednodniówkę pod tytułem „KU POLSCE”.

W tej jednodniówce będą następujące działy: Polityczny, historyczny, krajoznawczy, literacki, humorystyczny, informacyjny, ogłoszeniowy i inne.

Wszelkie korespondencje i artykuły Komitet Redakcyjny prosi przysyłać do Redakcji „Nowego Życia” Grodna, Pl. Batorskiego Nr. 8.

Z Mińska.

Przy sądzie okręgowym takiej powstaje osobny wydział śledczy dla spraw szczególnej wagi, który będzie zarządem organem, kontrolującym policję kryminalną.

Wydział będzie posiadał filje prowincjonalne, a do personelu należeć mają tylko prawnicy dyplomowani.

Kabaret artystyczny w „Palace”.

Artyści kabaretów Warszawskich — doskonale bawili nas wczoraj; dając masę dowcipnych i pikantnych, odegranych z werną i hamorem kawolów i kawałeczków, to też publiczność nasza — darzyła artystów hucznymi oklaskami.

Doskonałym był p. Michałowski. „Jedynaczka” p. Zamojska śpiewała i „tańczyła” pieśń ludową.

P. Lin był jak zwykle „wykwintnym”. A p. p. Domański i Skonieny wywoływali nieustanną gamę śmiechu.

Niezawodnie także i dzisiaj wypęł się sala po brzegi, a śmiech rozbrzmiewał przestanie, aż po wyjście artystów.

Plebiscyt!

Kto nie spełnia obowiązku swego ten nie jest godzien miana człowieka!

Na całe wieki tylko raz mamy odebrać ziemię macierzystą. Gdy odbierzemy ją, będzie Polska bogata i wielka!

A więc do ofiar pociągaj się Polaku!

Komitet Zjednoczenia
Górnego Śląska
z Ruchem Polską,

Krakowskie-Przedmieście Nr 60.

Na Litwie.

Z powodu buntu wojskowego naczelnym wódz litewski, generał Litakas, podał się do dymisji.

Na jego miejsce prezydent państwa A. Smetana mianował gen. Sylwestra Zakowskiego.

Z Kowna wyjechała misja Czerwonego Krzyża do Rosji Sowieckiej w sprawie wymiany jeńców.

W Kownie nabożeństwem w kościele, defiladą wojsk i pochodem obchodzono rocznicę ogłoszenia niepodległości Litwy.

W czasie tego pochodu — jak pisze wileńskie „Echo Litwy” — przed gmachem gabinetu ministrów Blina, w mowie dał „wyraz radości z powodu osiągnięcia niepodległości i wskazując na okopane przez polaków ziemie litewskie, wyraża jednak nadzieję, iż przyszła arcybiskupstwo odbędzie się już w stolicy Litwy”.

Ze wsi.

(Kor. wł. „Dz. Biał.”)

Wies Dzikie gm. Choroszcz.

Nadechodzą wiosna i przed rolnikami otwierają się szerokie horyzonty. Dużo się mówi i pisze o uprawie roli leżącej odłogi, o sprowadzaniu narzędzi dla uprawy, o nawozach i ich stosowaniu. Niestety o maszynę produkującą ten nawóz — bydło, bardzo i bardzo niewiele.

A wszak bydło w rolnictwie, to podstawa jego i skoro się niema materjała tak cennego, jak nawóz, to i wszelka uprawa roli sprowadza się do zera.

W naszej wsi i we wsiach innych gmin, o czym wie doskonale nasza powiatowa weterynaryja, grassowa choroba płacna u bydła, na którą to wynarowiano się a poszczególnych gospodarzy od 75 do 100 procent bydła.

Czy i w dalszym ciągu, to samo nas spotka — nie wiemy.

Przy oglądaniu lekarskich obliczono nam pozostałe bydło poszczepić, t. j. ochronić od dalszej zarazy. Minęło dobre pół roku i my czekamy i czekamy bodaj by tylko nie napróżno.

Gospodarz
Mieczysław Markowski.

Bawelna z Karkazu.

Z delegacji przemysłowej p. R. Geuera, bawliwej na Karkazie, sygnalizują, że sfinansowanie zakupów bawelny dla przemysłu polskiego dalooby się przeprowadzić przy pomocy jednego z najwęższych banków niemieckich na dogodnych dla naszego przemysłu warunkach. Przestawiając finansowe, które istniały dotąd — niemożliwość przekazania z Polski na Karkaz znacznych sum, z powodów walutowych i z przyczyn natury technicznej, w ten sposób będą usunięte i dostawa znacznej ilości bawelny dla Łodzi będzie zapewniona.

Lenin i Trocki w Galicji.

Wielu łamie sobie dzisiaj głowę nad tem, gdzie szukać zarodku rewolucji bolszewickiej w Rosji, kto jest jej właściwym sprawcą i promotorem. Ogół społeczeństwa naszego nie domyśla się nawet, jak bliskim nam, Polakom, jest początek tej wielkiej tragedji dziejowej i że początek ten wychodzi z cichego arcego zakątka naszej ziemi, z podnóża Tatr.

Dzielo się to w połowie r. 1914, niedługo po ogłoszeniu powszechnej mobilizacji w Austrii. Oweczesny namiestnik Galicji, Korytowski, otrzymał pewnego dnia raport od starosty w Nowym Targu, że w jego powiecie przebywają dwaj emigranci rosyjscy, znani jakonczonkowie tajnej organizacji rewolucyjnej. Jeden mieszka w Zakopanem, drugi w Poroninie, a obaj rozwijają propagandę wśród górali przeciw wojnie i mobilizacji. Nazwiska ich są Lenin i Trocki. Starosta zapytał r instrakeje, proponując natychmiastowe aresztowanie wymienionych, którzy, pomijając ich agitację rewolucyjną, mogą być równocześnie szpiegami rządu rosyjskiego.

W odpowiedzi na taki raport i wobec odpowiedzialności, jaka ciążyła na naczelnika władzy cywilnej w kraju w związku z akcją mobilizacyjną, nakazał namiestnik aresztować obu podejrzanych i przeprowadzić śledztwo. Upłynęło parę dni kiedy nagle zrywają go do telefonu. Połączony jest Wiedeń i okazuje, że prezydent ministrów, hr. Stiergh, pragnie mówić z namiestnikiem.

Co pan robisz, dlaczego każeś pan aresztować Lenina i Trockiego?

Kazalem ekskucyje, na podstawie raportu starosty, że prowadzą niebezpieczną agitację wśród chłopów i buntują ich przeciw mobilizacji.

Na to wyjaśnienie telefony nie dał odpowiedzi. Alibi niebawem nadechodzą krótka i kategoryczna depesza z naczelnej komendy armji z żądaniem natychmiastowego przedstawienia obu aresztowanych do sztabu generalnego w Wiedniu.

Taki rozkaz był bez apelacji, bo naczelna komenda armji była o nią i omyśle wszystkich co się w państwie działo. To też obaj agitatorzy wysłani zostali pod eskortą do Wiednia, skąd niebawem wyprawiono ich do Szwajcarii.

Półwiatrowana kobieta.

O parę kilometrów od zalesionych okolic Orb w północnej Francji, wykryto nad brzegiem rzeki nieznajomy zbrodnię. Oto w dwa workach znaleziono pokrajane w kawałki zwłoki jakiejś młodej kobiety. Wory te, zawierające pokrajane członki ludzkie, wyrzuciła woda na brzeg, gdy wylew rzeki się kończył. Pierwszy wór krył głowę i rękę kobiety, odcięty powyżej bioder. W drugim worku znajdował się kadłub. Nogę odciętą od korpasa, znajdowały się prawdopodobnie w trzecim worku, którego mimo poszukiwań dotychczas nie znaleziono.

Pierwsze badania śledcze pozwoliły ustalić fakt, że młoda kobieta została zamordowana przez adaszenie szparyktem. Ofiara zbrodni, która zdaje się mieć około 25 lat, miała ręce pielęgnowane i malierowane, z czego można wnioskować, że należała do kobiet nie pracujących ciężko fizycznie. Przypuszczają, że powodem niezwyklej zbrodni była chęć zemsty.

Gielda.

Wczoraj na giełdzie warszawskiej płacono:

rabie carskie (100-300) 93.— 189.—
Ze damskie (1000) 32.— 51.50

(280) 44.75; —

Franki 11.50. 11.62

Fanty 557. 577.00

Dolary 165.— 162.00

Marki niem. 171.—

Varieté „Paris”

ul. Kilińskiego nr. 6.

Tylko na 15 dni zatrzymali się

artyści akrobatyczni

z dyrektorem DANISEN na czele

Kuplety, śpiewy i tańce

Początek punktualnie o 8 g.

RATUJcie ZDROWIE!!!

Prosz z obłądnym wysiłkiem!

Niech żyje siładomość!

Szyller-Sokolnik (autor prac naukowych) po dokładnem zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom, wszystkim komu zdrowie jest drogą następujące pouczające książki nie mające nic wspólnego z pornografią:

Dr. Herbst: Choroby weneryczne, środki ochronne najbardziej wypróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. Treść: Jak zapobiegać zaraze. Jak rozpoznać zaraze. Jak osiągnąć zupełne wyzdrowienie. Cena 3 mk.

Dr. Prachtman: „Syfiliś” Niewielka, lecz treścią bogata książka zawiera: Najnowsze poglądy na jego ulatczalność; rozpoznawanie; sposób zapobiegania; leczenie; zawieranie związków małżeńskich, oraz dziedziczenie. Cena 3 mk.

Dr. G. Müller: Najnowszy lekarz domowy. Najbogatszy zbiór udeskonaleń starych i nowych środków domowych i rodzajów przyrodoleczniczych na wszelkie choroby. 350 cennych porad z ilustracjami. Cena 10 mk.

Dr. Lyman-Sperry: Życie piciowe zwierząt-hudzi. Treść: Piciowe rozwy zwierząt. Narządy piciowe mężczyzn. Przedwczesne dojrzalsze. Prestytucja. Choroby piciowe. Średki podniecające-odurzające. Leczenie. Cena 5 mk.

Dr. Braun: „Samogwałt” mężczyźni i kobiet, jego skutki. Środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców, opiekunów. Cena 5 mk.

Dr. Kraft-Ebing: Złoczenia umysłowe na tle zaburzeń piciowych. Mnóstwo nadzwyczajnych doświadczeń, szereg anormalnych typów. Chorobliwe życie piciowe przed sądem karnym. Cena 25 mk.

Dr. Karel Werner: „Masaz” Samouczek praktyczny. 14 świetnych rysunków. 5 rozdziałów. Bogata treść. Leczenie chorób: nerwowych, piciowych, skórnych, reumatyzmu. Masaz twarzy, szyi, oczu, narządów trawienia, brzucha. Sposób leczenia łatwy, zrozumiały dla każdego. Cena 10 mk.

Sprzedaje i wysyła tylko dorostym.

Szyller-Sokolnik, Warszawa, Piękna 25, róg Marszałkowskiej, podwórce, lewa. Zamiejszcowym wysyłam po etykiecie gotówki, gdyż pocztą zaliczeń nie przyjmuję. Pieniądze przesyłać można przekazem pocztowym lub listem pieniężnym. Można również listem poleconym ekwiwalentem drobnych marek. Wszelkie wydatki pocztowe przyjmujemy na siebie.

Dr. T. MILKOWSKI

Z WARSZAWY.

Choroby skóry, włosów, weneryczne i moczopłciowe

ul. Sienkiewicza 14 (b. Wasilkowska)
Przyjmuje od 5 od 8.

D-r I. NEUMARK

z Piotrograda

b. ordynator Piotrogradzkiego Ambrozjowskiego szpitalu wenerycznego.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. (606—914).

od 3—8 p.p.
ul. Kilińskiego 102 (b. Mianicki)

D-r H. GRODZIŃSKI

z WARSZAWY.

Choroby skóry, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Rynek Kosciuszki 11.

Przyjmuje od 7—8 (Paniod 3—4)

D-r M. ALTPELD

z WARSZAWY

Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe

przyjmuje w gab. D-ra Kryńskiego
od 4—7. Lipowa, 33. B.

D-r L. PRYBULSKI

z ŁODZI

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe

od 3—8 (od 3—4 dla pan)
ul. Sienkiewicza 5 (dawn. Wasilkowska)
Przyjmuje od 8—9 (Poczt. od 1—2)

Dr. Stefan Jermolowicz

z WARSZAWY

b. asystent kliniki urologii, profesora
Niesera we Wrocławiu.

Choroby weneryczne, piciowe, skórne i włosów

ul. Sienkiewicza 5 (dawn. Wasilkowska)
Przyjmuje od 8—9 (Poczt. od 1—2)

„Powiatowa Komisja Konstatu
Drzewa w Białymstoku”
ul. Kilińskiego 13

poszukuje kandydatów na posady nadleśniczych i leśniczych. Podanie z życiorysem i opisami dokumentów o fachowym wykształceniu z odbytych praktyk skierować należy do dnia 15 b. m.

Fryzjer Antoni Pióro

b. współpracownik firmy „Lisowski”
polecenia dawniejszym klientom: 504
zakład fryzjerski w Warszawie —
Smolna róg Nowego Świata. 465

Ogłoszenia drobne.

Odstąpię na klub Restaurację z pierwszorzędnym urządzeniem i wielką piękną salą w centrum miasta. Oterty w Redakcji pod: Klub. 435

Potrzeba 2 krawców męskich, ul. Sienkiewicza 77. 436

Zgubiono paszport na imię Fajwela Kamienowicza, wydany przez władze okupacyjne. ul. Szpitalna 36. 437

Zgubiono zegarek, nielowy z ręki firma P. Burs. pamiątkowy między ul. Lipową i Sienkiewicza łaskawy znalazca zechce za wynagrodzeniem oddać p. Janinie, ul. Sienkiewicza 74. 55 m. 6. 462

Zgubiono paszport na imię Chelma Wejnstała ul. Sienkiewicza 28. wydany przez władze okupacyjne. 464

Szuka posady inteligentny młodziwiec, władający językami: polskim, niemieckim i lotewskim, ukończył szkołę niemiecką czteroklasową. Oferty w Redakcji pod: „Porada”. 465

Dom w Sokółce przy ul. Rodzajnej 4. do sprzedania. Oferty: Białystok, Sienkiewicza 4, Grynczel. 470